

“Wyrzucił czarta, a on był niemy”. - Łuk. 11, 14. I. - Niemy czart, o którym mówi Ewangelja, oznacza ów fałszywy wstyd, przez który duch piekielny, skoro udało mu się nas zaślepić, abyśmy nie widzieli nieszczęsnego stanu, jaki sprowadzamy na siebie przez obrazę P. Boga, stara się nas skłonić do tajenia grzechów na spowiedzi. - Szatan, tak mówi św. Jan Chryzostom, zupełnie przeciwnie, niż P. Bóg postępuje. P. Bóg daje nam wstyd, abyśmy od grzechu się wstrzymali; skorośmy jednak go popełnili, zachęca nas do spowiedzi i przyrzeka temu przebaczenie, kto się oskarży. Szatan przeciwnie zachęca do grzechu nadzieją przebaczenia, lecz po grzechu stawia nam wstyd przed oczy, abyśmy się nie wypowiedzieli. Iluż wskutek tego szatańskiego podstępu już się potępiło i codziennie się potępia! Nieszczęśliwi w truciznę zamieniają lekarstwo, które nam P. Jezus przygotował najświętszą krwią swoją, i zostają skrępowani podwójnym łańcuchem - po popełnieniu jednego grzechu dopuszczają się większego - świętokradztwa. Jeśli i ty na nieszczęście masz duszę splamioną grzechem, posłuchaj co mówi Duch św.: "Nie wstydz się mówić prawdy dla dobra duszy twojej"(Ekl. 4, 24).

Wiedz, powiada, iż dwojaki jest wstyd: należy się wstydzic obrażać grzechami P. Boga, a nie wyznawać ich na spowiedzi, dla odzyskania łaski Bożej i chwały nieba. - Jeśli więc chcesz się zbawić, nie wstydz się odprawić dobrej spowiedzi, w przeciwnym bowiem razie stracisz swą duszę. Rany zgaangrenowane sprowadzają “człowieka onego gorsze, niżli pierwsze” (Mat. 12, 45).



Prędkość, w której światło porusza się w próżni, jest stała i wynosi około 300 000 000 m/s. Jest to jedna z podstawowych stałych fizycznych. Wzrost prędkości światła w próżni jest niemożliwy, ponieważ jest to stała fizyczna.